

Wiesław Czechowski*

Komunikacyjna analiza funkcji operatora 'i to' oraz jego implementacja na przykładzie *Pożegnania jesieni* Stanisława Ignacego Witkiewicza

Słowo wstępu i to nie jedno

Głównym celem pracy jest zbadanie funkcji, jaką w komunikatach werbalnych spełnia frazem 'i to', zarówno w odniesieniu systemowym, jak i w literackiej jego implementacji na przykładzie powieści Stanisława Ignacego Witkiewicza pt. *Pożegnanie jesieni*¹. Ponieważ wybór materiału badawczego może budzić zaskoczenie, już na wstępie chciałbym zaznaczyć, że to właśnie pogłębiona lektura tego utworu literackiego stała się bezpośrednim bodźcem do podjęcia niniejszej próby analitycznej. Nie zdradzając w tym miejscu zbyt wiele, nadmienię, że zwróciły moją uwagę zastosowane w powieści sposoby strukturalizacji tekstu poprzez powtarzalną specyficzną organizację treści przy użyciu frazy

211

* <https://orcid.org/0000-0003-4640-0504>, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

¹ Badania na twórczością artystyczną Stanisława Ignacego Witkiewicza są prowadzone zarówno w dziedzinie nauk humanistycznych, szczególnie w literaturoznawstwie i filozofii, jak i w dziedzinie sztuk teatralnych i plastycznych. Jednak podejmowane przez autora zagadnienia są dużo rozleglejsze, m.in. obejmują futurologię, historiozofię czy socjologię kultury. Trafne odczytywanie jego twórczości wymaga znajomości wielu kontekstów historycznych i filozoficznych, znawstwa konwencji oraz trendów literackich i plastycznych epoki, a także obeznania z głównymi wątkami nietuzinkowej biografii Witkacego. Fascynacje badawcze twórczością autora nazwane zostały „w itkacologią”. Zakres i rozmach analityczny przeszłych i współczesnych badaczy jest ogromny. Świadczy o tym imponująca lista prac naukowych poruszających Witkacowskie tematy. Ich bibliograficzny wykaz znajduje się na prowadzonej przez Janusza Deglera stronie internetowej: <https://w itkacologia.eu/publikacje/opracowania3.html> (dostęp: 10.09.2022).

‘i to’. Szczegółowe badania w tym zakresie wymagają oczywiście odpowiedniego rozmachu analitycznego, dlatego tę próbę traktuję jedynie jako rekonesans badawczy tej tematyki i – być może – przyczynek do jej późniejszej głębszej penetracji.

Żywiół komunikowania owocuje zróżnicowanymi tekstami, nie- rzadko o niejednorodnym charakterze stylistyczno-gatunkowym. Choć komunikacyjne przeznaczenie tekstów literackich odróżnia je od innych gatunków tekstu, np. publicystycznych czy urzędowych, to utwory tego typu, szczególnie prozatorskie, mogą wykorzystywać cechy różnych stylów², w tym również prymarnego w codziennym komunikowaniu stylu potocznego. W tym sensie komunikat literacki, dla osiągnięcia założonego efektu, nierzadko imituje teksty naturalnej komunikacji, szczególnie potocznej. Z tego powodu analizę zgromadzonego materiału literackiego poprzedzam rozpoznaniem (wraz ze stosowną kwalifikacją) funkcji spełnianych przez ‘i to’ w standardowych komunikatach.

Do analizy materiału badawczego wykorzystałem metodologię gramatyki komunikacyjnej, których twórcami i aktywnymi badaczami są Profesorowie Grażyna Habrajska i Aleksy Awdiejew – autorzy wielu inspirujących prac, zarówno książek³, jak i artykułów, które są i teraz, i były w przeszłości, moim *spiritus intellectual movens*. Badanie w duchu gramatyki komunikacyjnej wymaga utrzymania dyscypliny metodologicznej poprzez wykorzystanie jednorodnej terminologii oraz zaproponowanych w tym nurcie metod komunikacyjnej analizy i interpretacji tekstu. Tę dyscyplinę starałem się utrzymać w toku niniejszego badania.

Na początku należy odróżnić frazę (zestawienie) ‘i to’, która będzie przedmiotem rozważań analitycznych, od wygenerowanego w procesie strukturalizacji komunikatu sąsiedztwa jednostek ‘i’ oraz ‘to’, które pełnią osobne i odmienne funkcje. Najpierw zajmę się tą drugą kwestią, by na tym tle w dalszym toku zająć się frazą ‘i to’.

² Typologia oraz analiza komunikacyjnej specyfiki i cech gatunków tekstów literackich zawarte są w książce Aleksa Awdiejewa i Grażyny Habrajskiej pt. *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej* (t. 2). We wprowadzeniu do rozdziału szóstego autorzy zwracają uwagę, że „charakter tekstów prozatorskich zakłada niejednorodność stylistyczną. Znajdujemy w nim ślady stylu potocznego, analizując dialogi bohaterów [...]” (Awdiejew, Habrajska 2006: 292).

³ Wybór najważniejszych opracowań gramatyki komunikacyjnej umieściłem w *Literaturze*.

'I' oraz 'to' jako elementy strukturalne komunikatu

Dla porządku⁴ najpierw krótko zajmę się konektorem 'i', który zasadniczo pełni funkcję łączenia i wskazywania na relację równorzędną w strukturach polipredykatywnych:

- (1) *Jan studiuje i pracuje.*

Mimo że łączenie obrazów (poziom ideacyjny) jest jego podstawową funkcją, może także operować na poziomie dyskursywnym, np. być operatorem organizacji treści:

- (2) *Jan i studiuje i pracuje.*

Wyróżnione w komunikacie (2) 'i' wskazuje na istotność współwystępowania dwóch predykatów w odniesieniu do tego samego (jednego) podmiotu. W naturalnej konwersacji akt ten byłby drugim elementem diady interakcyjnej, w której akt inicjujący zawierałby jeden predykat, np.:

- (3) Rozmówca A: *Tomasz studiuje.*
Rozmówca B: *Jan i studiuje i pracuje.*

213

lub dwa predykaty i dwa różne podmioty, np.:

- (4) Rozmówca A: *Tomasz studiuje, a Łukasz pracuje.*
Rozmówca B: *Jan i studiuje i pracuje.*

Repliki w obu tych przykładach na poziomie interakcyjnym realizują strategię emotywno-aksjologiczną. Wprowadzają wartościowanie zgodne z regułą heurystyczną, która wiąże fakt łączenia studiów z pracą z odpowiednimi przymiotami charakteru, np. wytrwałością, pracowitością, zdolnościami, zaangażowaniem, poświęceniem itp. W praktyce staje się aktem pochwały, który stawia wartość Jana w kontrze do podmiotów

⁴ A. Awdiejew i G. Habrajska w siódmym rozdziale *Gramatyki sensu* (2020: 228–233) pokazują, w jaki sposób jednostki formalne, tradycyjnie nazywane spójnikami, pełnią funkcję łączników logicznych koniunkcji i alternatywy. Autorzy wskazują także, jak model gramatyki komunikacyjnej wpływa na uporządkowanie klasyfikacji sensów wprowadzanych przez spójniki na trzech różnych poziomach gramatycznych: ideacyjnym (spójniki celu, stopnia, aktualizatory czasu i przestrzeni), interakcyjnym (operatory modalne i działania) oraz dyskursywnym (operatory dodawania, eksplikacji i wykluczenia). Ponadto autorzy sugerują, że w sytuacji, gdy komunikat wskazuje na sytuację wyjątkową, użycie niektórych spójników jest niezbędne dla zachowania spójności i sensowności wywodu.

dyskursywnych (Tomasza i Łukasza). Funkcję tę mogą pełnić także inne struktury, np.:

- (5) *Jan zarówno studiuje, jak i pracuje.*
- (6) *Jan łączy studia z pracą.*

Oto inny przykład:

- (7) *I Jan studiuje i pracuje.*

Akt taki to replika, której treść jest odpowiedzią na przypisanie innemu podmiotowi dwóch aktywności (predykatów), z (być może) zasugerowaną wyjątkowością takiego stanu rzeczy, np.:

- (8) *Tomasz studiuje i pracuje.*
I Jan studiuje i pracuje.

W tym przykładzie inicjalne 'i' to ekspozycja drugiego członu dyskursywnego podmiotu szeregowego:

- (9) *Tomasz i Jan studiują i pracują.*

214

Choć technicznie (strukturalnie) 'i' jest tylko konektorem łączącym podmioty, to jednak na poziomie interakcyjnym interpretacja intencji komunikacyjnej repliki otwiera różne scenariusze wartościujące na czele z opinią, że oto Jan nie jest gorszy od Tomasza, Jan jest równie zdolny/pracowity jak Tomasz itp. Ten sens można wyrazić też inną strukturą, np.:

- (10) *Jan także studiuje i pracuje.*
- (11) *Również Jan łączy studia z pracą.*

Podsumowując ten wątek, można stwierdzić, że pełniona przez 'i' funkcja ekspozycji (wyróżniania) elementu występującego w komunikacji po tym operatorze, jak w przykładach (2) i (7), zostaje utrzymana w parafrazach (5), (6), (10), (11) za pomocą innych form. To dowodzi, że użycie 'i' do wypełniania wskazanej funkcji nie jest warunkiem koniecznym, choć wystarczającym.

Formę 'to' należy rozpatrywać z perspektywy funkcjonalnej jako operator zastępujący treści, które pojawiły się w dyskursie wcześniej. Innymi słowy, 'to' pełni funkcję indeksową, np.:

- (12) *Nie jesteś na to gotowy.*

Gdy komunikowaniu towarzyszy percepcja, 'to' pełni funkcję deiktyczną, czyli staje się ekwiwalentem wskazywania, np.

(13) *Popatrz na to.*

Na poziomie dyskursywnym analizowana jednostka może pełnić funkcję operatora organizacji treści, których celem jest wzmacnianie wskazywanych przez 'to' elementów treści, poprzez wtórną rematyzację⁵, np.

(14) *Na studia to Jan się nie dostał.*

Ponadto, odnosząc się do tradycyjnej gramatyki strukturalnej⁶, nie można oczywiście pominąć roli zaimka 'to' jako elementu predykatu analitycznego w konstrukcjach typu:

(15) *Jan to filozof.* (= Jan jest filozofem.)

'I' oraz 'to' jako sąsiadujące elementy struktury komunikatu

215

Linearne ułożenie w komunikacie obu analizowanych jednostek w porządku: 'i' poprzedza 'to', np.:

(16) *Jan spóźnił się do pracy i to sprawiło, że go zwolnili.*
to: SPÓŹNIĆ SIĘ [Janek, (do) praca]

sprawia, że 'i' staje się polifunkcyjne. Po pierwsze, łączy obrazy ideacyjne, które w tym przykładzie pozostają wobec siebie w związku przyczynowo-skutkowym⁷:

⁵ Zgodnie z metodologią gramatyki komunikacyjnej operatory wtórnej rematyzacji są grupą jednostek, które zaliczane są do operatorów hierarchizacji informacyjnej (Awdiejew, Habrajska 2006: 181–182).

⁶ Wyczerpujący przegląd tych zagadnień znajduje się w porządkującym kwestię statusu gramatycznego 'to' artykule Aleksandra Kiklewicza pt. *Zaimek wskazujący w zdaniach z orzeczeniem imiennym: funkcja predykatywna czy anaforyczna?* (2016).

⁷ Jednocześnie obrazy te można przedstawić w formie scenariusza czasowo-przestrzennego: t_{-2} SPÓŹNIĆ SIĘ, t_{-1} ZWOLNIĆ, t_0 NIE > PRACOWAĆ.

SPÓŹNIĆ SIĘ [Jan, (do) praca] → ROZWIĄZAĆ⁸ [pracodawca, (z) Jan, umowa o pracę]⁹,

a po drugie organizuje treść poprzez wyróżnienie pierwszego obrazu jako przyczyny zdarzenia, co należy traktować jako zabieg perswazyjny. Z kolei 'to' pełni funkcję ekonomizującą (tradycyjnie – anaforyczną), czyli wskazuje na wyrażoną wcześniej treść i zastępuje ją. Osłabienie wspomnianego efektu perswazyjnego widać po przekształceniu (m.in. usunięciu operatorów 'i' oraz 'to') komunikatu, np.:

(17) *Jan spóźnił się do pracy. Zwolnili go.*

Wówczas związek przyczynowo-skutkowy nie jest eksponowany, tylko domyślny. Mimo wszystko w przykładzie (17) sens przekazu (16) zostaje zachowany, a kompetencja komunikacyjna pozwala na odtworzenie zasugerowanego związku między faktem spóźnienia do pracy i jego następstwem, czyli zwolnieniem z pracy.

Jednak w replice, w celu kontrastowania obrazów, włączenie do jej struktury 'to' lub 'i to' będzie jeśli nie niezbędne, to na pewno perswazyjnie pożądanę, np.:

(18) Rozmówca A: *Jan był niekompetentny, więc zwolnili go z pracy.*

Rozmówca B: *Jan spóźnił się do pracy. I to [a nie brak kompetencji] sprawiło, że go zwolnili.*

lub:

Rozmówca B: *Jan spóźnił się do pracy. To [a nie brak kompetencji] sprawiło, że go zwolnili.*

Tu większą moc ekspozycyjną prezentuje wariant 1., choć w komunikowaniu werbalnym rozstrzygające znaczenie ma w tym względzie prozodia, a szczególnie odpowiedni przycisk dynamiczny w części wymagającej wyróżnienia.

⁸ W schematach elementy zrekonstruowane (odtworzane, niezwerbalizowane) oznaczam kursywą.

⁹ W takiej formie podtrzymanie logiki wywodu wymaga odtworzenia innych obrazów, które będą uzasadniały logiczność przejścia od pierwszego do drugiego członu scenariusza. Zacząć trzeba od reinterpretacji standardu semantycznego SPÓŹNIĆ SIĘ [_{HUM'} (do) _{LOC} (miejsce pracy)] jako ACT_{DUR} (od – do) NIE > PRACOWAĆ [_{HUM'}]. To wiąże się z ogólniejszymi standardami, np. OP_{NEG} NIE > PRZESTRZEGAĆ [_{HUM'} _{LEX} (zasady)] lub OP_{NEG} NIE > WYPEŁNIAĆ [_{HUM'} _{LEX} (obowiązki)] itp. To zaś oraz towarzyszące temu inferencje przypisujące _{HUM'} określone cechy, np. nieodpowiedzialność czy niewydajność, staje się bodźcem działania nazywanego zwalnianiem osób z pracy.

Warto dodać, że rolę, o której mowa, czyli kontrastowania obrazów, mogłyby jeszcze spełnić odpowiednio zaakcentowane operatory przyczyny, np. 'stad', 'dlatego', 'wskutek czego', np.:

(19) Jan spóźnił się do pracy. (I) **dlatego** zwolnili go z pracy.

Choć poruszone tu zagadnienie wymagałoby rozleglejszych badań analitycznych, wykorzystujących testy substytucji i transformacji – ta próbka wskazuje, że w pewnych warunkach dyskursywnych 'i' staje się polifunkcyjne (konektor + wzmocnienie perswazyjne), natomiast 'to' utrzymuje funkcję indeksacji.

'I to' jako fraza

Przechodząc do sedna rozważań, chciałbym podkreślić, że w przeciwieństwie do treści już zaprezentowanych, 'i to' może także być frazą. W tej postaci funkcje elementów składowych tracą swój prymat (konektor + indeksacja) i podporządkowują się nowej roli frazemu, który według metodologii gramatyki komunikacyjnej należy zaliczyć do dyskursywnych **operatorów dodawania**¹⁰. Jednak od razu chciałbym zaznaczyć, że jego użyciu towarzyszy atmosfera ważności treści dodanej – jej kluczowość i wyjątkowość. Tym samym fraza 'i to' wzmacnia perswazyjność elementu, który po niej występuje.

Zanim sprawdzę i ustale zakres i rodzaj wprowadzanych przez 'i to' treści, chciałbym krótko odnieść się do **dwóch** praktycznych **sposobów werbalnej ekspozycji** aktów komunikowania z wkomponowaną frazą 'i to'. W tym celu prezentuję trzy przykłady reprezentujące kolejno trzy funkcje pragmatyczne – modalną, emotywną i działania, każdy z nich w dwóch wariantach zapisu:

(20) Zbadałem sprawę. I to szczegółowo. vs. Zbadałem sprawę i to szczegółowo.

(21) Kocham cię! I to do szaleństwa! vs. Kocham cię i to do szaleństwa!

(22) Wracaj! I to natychmiast! vs. Wracaj i to natychmiast!

¹⁰ W modelu gramatyki komunikacyjnej są one operatorami organizacji treści służącymi hierarchizacji informacyjnej. Ich zadaniem jest wyodrębnianie tych elementów treści, które – zgodnie z intencją autora komunikatu – wymagają ekspozycji (por. Awdiejew, Habrajska 2006: 180; 2020: 233).

Przykłady znajdujące się po lewej stronie zostały tak ustrukturalizowane, by komunikaty wyposażać w obecne w artykulacji standardowe pauzy międzyzdaniowe. Długość tych pauz jest domyślna. W realnej werbalnej komunikacji zależy ona od jakości zastosowanych przez mówiącego prozodii (np. mikropauza, średnia pauza, długa pauza itp.). W przeciwieństwie do prawostronnego zapisu, obecność tych pauz wpływa na uwypuklenie treści następującej po 'i to', co nadaje jej większego znaczenia. Im dłuższa jest pauza, tym większą autonomię nabiera ta część komunikatu. To tworzy nieodparte wrażenie usunięcia prostej koniunkcji, a treść dodana staje się treścią dominującą, wnoszącą istotną jakość. W celach delimitacyjnych i przy okazji dla podkreślenia efektu perswazyjnego, w dalszej części analizy będę posługiwał się zapisem komunikatów z pauzą.

Zasadniczą rolą frazy 'i to' jest sygnalizowanie, że dalsza (tzn. następująca po niej) treść, mimo że ma status treści dodanej, jest **istotna** dla poprawnej interpretacji całego obszaru sensu i nie jest wątkiem, który można by pominąć lub zlekceważyć. Równocześnie da się zauważyć, że takie uporządkowanie treści służy gradacji emocji, więc dodana treść **pełni rolę emotywną** z wyrażnie zarysowującym się **celem perswazyjnym**. Ten cel jest tym bardziej eksponowany, kiedy następuje pauza artykulacyjna. Nie dotyczy to oczywiście wszystkich performansji. Czasem fakt dodania określonej treści, jakiegoś wątku czy szczegółu, może wynikać z braku skupienia lub zawodności pamięci, a uświadomienie pominięcia czegoś istotnego przychodzi poniewczasie i stąd poprzedzone operatorem dodawania uzupełnienie *post factum*. Z pewnością ciekawszy obraz przedstawia sytuacja, w której omawiany sposób organizacji treści został zaplanowany, a treść dodatkowa jest kluczem właściwej i pełnej interpretacji. Przywołuje to na myśl do pewnego stopnia funkcjonalnie podobną temu zabiegowi retoryczną figurę porządku – epifrazę, np.:

(23) *On jest zdolny. [pauza] I to do wszystkiego.*

Wyrażna zmiana interpretacji komunikatu (utalentowany → nieobliczalny) została wywołana przez semantykę treści dodanej, która naturalnie doprowadza do przywrócenia chwilowo rozbitego znaczenia frazeologizmu 'być zdolnym do wszystkiego'. Zabieg ten został odpowiednio wzmocniony pauzą i operatorem 'i to' będącym sygnałem istotnej roli dodanej treści.

Jak już zasugerowałem, relewantność dodanej treści wynika z zabiegu jej strukturalnego wyodrębnienia, a uzyskana autonomia jest znakiem tej relewancji. Przy tym – co już zaznaczyłem – manewr ten na poziomie interakcyjnym pełni funkcję emotywnego wzmocnienia, co można traktować jako jedną z technik oddziaływania perswazyjnego.

Zakres wprowadzanych przez frazę 'i to' treści jest szeroki – zwraca uwagę mnogość i zróżnicowanie funkcjonalne dodawanych treści. Są to:

1. Aktualizacje obrazów ideacyjnych:

– operatory temporalne – wyodrębniona kategoria czasu wzbudza emocje i wartościuje; czas jest (nie)oczekiwany, (nie)korzystny, najczęściej podkreśla się bliskość czasu akcji/procesu/stanu lub jego niestandardowość, np.:

- (24) *Byłem u mamy. I to niedawno!*
- (25) *Odwiedził mnie syn. I to w niedzielę!*
- (26) *Wszystko się wydało. I to nazajutrz!*
- (27) *Przetarg został unieważniony. I to przed terminem!*

Fraza, segmentując treści, wzmacnia interakcyjne funkcje dyrektywne (działania), a przez to zwiększa moc oddziaływania perswazyjnego, np.

- (28) *Chodź tu! I to natychmiast!*
- (29) *Posprzątaj tu! I to zaraz!*
- (30) *Zmykaj! I to już!*
- (31) *Działaj! I to teraz!*

– operatory lokatywne – wyróżnione miejsca są nietypowe, zaskakujące i nieoczekiwane, np.:

- (32) *Ukradli radiowóz. I to sprzed posterunku!*
- (33) *Zaczął kopać dziurę. I to na terenie prywatnym!*
- (34) *Już zjadłem. I to w pociągu!*
- (35) *Przegrali wybory. I to w mateczniku!*

– operatory duratywności – podkreślana długość trwania procesu, stanu, akcji ma działać jak przesłanka wzmacniająca perswazję; wyróżnienie operatora zwraca uwagę na długość trwania (nie)korzyści, (nie)dogodności, (nie)przyjemności, np.:

- (36) *Już cię nie kocham. I to od dawna!*
- (37) *Czuję coś do ciebie. I to od roku!*
- (38) *Odchodzę od ciebie. I to na zawsze!*
- (39) *Nie mogę przespać całej nocy. I to od tygodnia!*

– operatory iteratywne (frekwencji) – autonomizacja dużej liczby/powtarzalności akcji/procesu/stanu może świadczyć o zaangażowaniu w działanie, czasem niemoc lub – wręcz przeciwnie – łatwość osiągnięcia celu, np.:

- (40) *Zdobyłem Rysy. I to trzykrotnie!*
- (41) *Mówiłem mu. I to sto razy!*

(42) *Wygrał. I to piąty raz z rzędu!*

(43) *Zdradziłeś mnie. I to nie pierwszy raz!*

W tym miejscu dodam, że mały rekonesans badawczy polegający na testach substytucji różnych aktualizatorów temporalnych i duratywnych wskazał na istnienie pewnych reguł komponowania i organizowania sensu przy użyciu schematu 'i to + aktualizator'. Dla przykładu, posługiwanie się 'i to' do wprowadzania aktualizatora temporalnego jest efektywne, kiedy dotyczy zaznaczania bliskości zdarzenia, zarówno w przeszłości, jak i w przyszłości, np.:

(44) *Zadzwoń do ciebie. I to zaraz po spotkaniu. vs. Zadzwoń do ciebie. I to rok temu.*

(45) *Podjadę po ciebie. I to za chwilę. vs. Podjadę po ciebie. I to za dwa dni.*

Rolę odgrywają tu reguły standardowej parametryzacji wewnątrz scenariuszy – inaczej komunikaty (przykłady po prawej stronie) albo są nieakceptowalne, albo wymagają umieszczenia w niestandardowym kontekście. Treść tych aktualizatorów (tzn. po prawej stronie) powoduje, że wypowiedzi brzmią nieracjonalnie, nienormatywnie. Mogłyby ewentualnie realizować inne niż przypisane potoczności cele, np. ich kreacyjny charakter mogłby mieć zastosowanie w twórczości artystycznej.

W przypadku użycia aktualizatorów duratywnych zauważyłem, że ich wyróżnianie poprzedzającym 'i to' służy podkreśleniu długości trwania stanu/emocji itd., np.:

(46) *Nienawidzę cię! I to od dawna! vs. Nienawidzę cię! I to od godziny!*

(47) *Nie zjadłem niczego pożywego. I to od tygodnia. vs. Nie zjadłem niczego pożywego. I to od 20 minut.*

W tym wypadku również trzeba dostosować się do standardowej parametryzacji świata – treści oznaczające krótkie okresy są nieakceptowalne.

Abstrahując od przedstawionych przykładów, z pewnością da się zauważyć, że na treści ideacyjne nakładają się cele interakcyjne. Służą im elementy wartościujące, które wzmacniają perswazję. Niekorzystne obrazy odpychamy czasowo, a korzystne przybliżamy. Podkreślamy długość trwania niedogodności. Zabiegi te służą oskarżaniu i piętnowaniu – wzmagają kategoryczność komunikatów, albo przeciwnie – łagodzeniu i usprawiedliwianiu.

W strukturach 'i to + aktualizator' reguł rządzących usytuowaniem w czasie i czasem trwania jest z pewnością więcej, ale wymaga to zbadań odpowiednio dużego korpusu tekstów i wielu testów substytucji. Innymi słowy, do sformułowania wiążących wniosków potrzebne są badania o zdecydowanie większym zakresie.

– operatory intensywności – ich autonomizacja służy perswazyjnemu podkreślaniu słuszności opinii, pewności przeżywanych/opisywanych emocji lub kategoryczności postanowień, co zbliża ten zabieg do perswazyjnej techniki blokowania weryfikacji treści, np.:

(48) *Nie chciałem z nią jechać. I to bardzo!*

(49) *Ten obraz tu pasuje. I to super!*

W strategiach aksjologiczno-emotywnych mogą zostać użyte pewne specyficzne warianty badanej frazy – rozszerzonej o budujące napięcie interpretacyjne operatory pytań: *jak, gdzie, kiedy, skąd, dokąd, po co, dlaczego*, a także *кто* i *co* itd. Na tym tle wyróżnia się spetryfikowana konstrukcja 'i to jak'. Wskazuje ona na wysoką intensywność odczuwanych lub opisywanych odczuć, np.:

(50) *Boli!/Szaleję za nią! I to jak!*

(51) *Cieszyłem się./Byłem zdenerwowany. I to jak!*

lub na domyślny, wzbudzający duże emocje nieprzeciętny/niespodziewany scenariusz (zarówno pozytywny, jak i negatywny), np.:

(52) *Umie zająć się klientem./Zagrał na fortepianie. I to jak!*

(53) *Fałszował./Przegrałem. I to jak!*

221

W tym wypadku celem jest wyróżnienie wysokiego poziomu czyichś/swoich umiejętności, profesjonalizmu, kompetencji lub przeciwnie – ich braku oraz zaznaczenie rozmiaru nieskuteczności działań i niepowodzenia.

Taki sposób eksponowania sensu (46)–(49) pozostawia swobodę interpretacji scenariusza sceny (pozostaje domyślna), przy czym rekonstrukcja jej przebiegu, choć kierunek i ścieżki interpretacji wyznaczone są tematem, zależy od kompetencji i wyobraźni odbiorcy. To wpływa na partykularny wybór (modułów) danego scenariusza.

W zależności od kompetencji odbiorcy i jego poznawczych oczekiwań, szczególnie potrzeby uzyskania szczegółów, niekiedy omawiane formy wymagają stosownego rozwinięcia, np.:

(54) *Zdałem! I to jak! [pauza] Na szóstkę!*

Inaczej kształtuje się sytuacja interpretacyjna w przypadku użycia innych wariantów. Pełnią one funkcję perswazyjnych operatorów wzbudzenia zaciekawienia – po pauzie powinno nastąpić rozwinięcie:

- (55) *Pojechałem na wczasy!/Wywioził ją! I to dokąd! [pauza] Do Jordanii!*
 (56) *Wybuchły zamieszki! I to gdzie! [pauza] Przed bazyliką!*
 (57) *Przegrał! I to kto! [pauza] Mistrz świata!*
 (58) *Zadanie zostało rozwiązane! I to przez kogo! [pauza] Przez pierwszaka!*

Rozwinięcia takie nie są obligatoryjne, a nawet stają się zbędne, gdy okoliczność jest znana odbiorcy, a celem prowadzenia przez nadawcę nieantagonistycznej strategii aksjologicznej jest podkreślanie wspólnego punktu widzenia, wspólnoty opinii – (dez)aprobaty okoliczności akcji/procesu/stanu.

2. Argumenty – ich wyodrębnianie służy zwróceniu uwagi na niespodziewaną i nieoczekiwaną substytucję, co wskazuje na nietypową detrywializację; najczęściej dotyczy to drugiego argumentu, np.:

- (59) *Maria jest w ciąży. I to z Janem!*
 BYĆ W CIAŻY [$N_{\text{HUM-FEM}}$ (z) $N_{\text{HUM-MASC}}$]
 (60) *Jan cały czas grozi. I to Marii!*
 GROZIĆ [N_{HUM} , N_{HUM}]
 (61) *Udzielił wywiadu. I to TV Trwam!*
 UDZIELIĆ WYWIADU [N_{HUM} , N_{HUM}]
 (62) *Odpyskował. I to kierownikowi!*
 ODPYSKOWAĆ [N_{HUM} , N_{HUM}]

222

rzadziej jest to argument trzeci, np.:

- (63) *Jan grozi Marii. I to pistoletem!*
 GROZIĆ [N_{HUM} , N_{HUM} , N_{OBJ}]
 (64) *Jan przeniósł się z Krakowa. I to do Łodzi!*
 PRZENIEŚĆ SIĘ [N_{HUM} , N_{HUM} , N_{LOC}]

lub czwarty, np.:

- (65) *Jan przeniósł siedzibę z Krakowa. I to do Łodzi!*
 PRZENIEŚĆ [N_{HUM} , N_{HUM} , N_{LOC1} , N_{LOC2}]

3. Predykcje sekundarne – wyodrębnianie i wyróżnianie predykatów sekundarnych wskazuje na istotność przypisanej obiektowi cechy/jakości lub wagę treści (obrazów) rekonstruowanych w efekcie dekompresji sensu, np.:

- (66) *Maria jest w ciąży. I to wysokiej!*
 WYSOKA CIAŻA $\rightarrow$ ACT_{DUR} **długo** > BYĆ W CIAŻY [Maria]
 (67) *Odpyskował kierownikowi. I to głównemu!*
 ODPYSKOWAĆ [on, P_{SEC} **główny** > kierownik]

- (68) *Maria potrzebuje wsparcia. I to niematerialnego!*
 POTRZEBOWAĆ [Maria, P_{SEC} niematerialne > N_{SC} wsparcie]
 NIEMATERIALNE WSPARCIE:
 DORADZAĆ [N_{HUM'} Maria]
 OPIEKOWAĆ SIĘ [N_{HUM'} Maria]
 POCIESZAĆ [N_{HUM'} Maria] itd.
- (69) *Jan ma depresję. I to głęboką!*
 ACT_{INT} **bardzo** > CHOROWAĆ [Jan, (na) depresja]
 lub
 MIEĆ DEPRESJĘ [Jan] & ACT_{INT} **bardzo** > CHOROWAĆ [Jan]

4. Metapredykcje sekundarne – eksponowane są istotne sposoby i okoliczności akcji/procesów/stanów, w tym niespodziewane/nieprzewidziane zachowania wykonawców czynności wyrażonych w predykatkach prymarnych:

- (70) *Zjadł. I to bez grymaszenia.*
 JEŚĆ [on, N_{PRAN}] & OP_{NEG} **NIE** > GRYMASIĆ [on] E+
- (71) *Zgodził się. I to z uśmiechem.*
 ZGODZIĆ SIĘ [on, N_{SC}] & UŚMIECHAĆ SIĘ [on] E+
- (72) *Nagle zawrócił. I to bez ostrzeżenia.*
 t₋₂ OP_{NEG} **NIE** > OSTRZEC [on, N_{HUM'} NP_{P-ACT}] E-
 t₋₁ ZAWRÓCIĆ [on]
- (73) *Rozwiązałem zadanie. I to bez niczyjej pomocy.*
 ROZWIĄZYWAĆ [ja, zadania] & OP_{NEG} **NIE** > MP_{PRIM} **POMAGAĆ** [N_{HUM'} ja, P_{RIM} ROZWIĄZYWAĆ [ja, zadania]] E+
- (74) *Dyrektor zwolnił mnie. I to bez odprawy.*
 ZWOLNIĆ [dyrektor, ja] & **NIE** OTRZYMAĆ [ja, odprawa] E-

Fraza 'i to' w *Pożegnaniu jesieni* Stanisława Ignacego Witkiewicza

W tym miejscu chciałbym podkreślić, że przedstawiona analiza funkcji frazy 'i to' w powieści *Pożegnanie jesieni* S.I. Witkiewicza ma charakter roboczy i z pewnością nie jest próbą niepozbawioną błędów. Rezultaty przeprowadzonej analizy starałem się przedstawić w odpowiednim porządku (aktualizatory, argumenty, predykaty sekundarne, metapredykaty). Mimo zastosowania odpowiedniego aparatu metodologicznego, niektóre przykłady wymagały nie tylko komentarza funkcjonalnego, ale również – dla wyjaśnienia pewnych spraw – określonych rozważań semantycznych, co może tworzyć wrażenie nie zawsze uzasadnionego odejścia od meritum analizy. Komunikacyjna analiza niektórych wyodrębnionych przykładów

okazała się problematyczna, a efekty niejednoznaczne i przez to nie do końca satysfakcjonujące. Powodem jest przede wszystkim wymykający się standardowej egzegezie nieszablonowy sposób operowania semantyką i argumentacją, co wyróżnia język twórczości literackiej autora. Duża liczba komunikatów zawierających frazę 'i to' może wskazywać, że ten sposób strukturalizacji tekstu jest jedną z chętnie stosowanych przez autora technik porządkowania i hierarchizowania treści. Głównym celem operowania frazą 'i to' jest autonomizacja i ekspozycja treści, których funkcją jest precyzowanie pola interpretacyjnego.

Aktualizatory. Pierwszą grupą wprowadzonych za pomocą 'i to' elementów są aktualizatory. Ich usytuowanie w rematycznej części komunikatu pełni taką samą funkcję, jak w już zaprezentowanych przykładach – podkreśla wagę danej aktualizacji. Są to m.in. aktualizatory iteratywności (krotności), np.:

- (75) *Ale zaraz chwycił go straszny niepokój: azali [...] nie czeka mnie jeszcze raz to wszystko da capo – całe umieranie – i to już po raz trzeci?*
 (76) *Możesz być dalej moim nominalnym mężem i nawet z czasem, jeśli chcesz, przyjacielem [...], ale ja faktycznie „przespałam się” z nim wczoraj [...]. I to nie pierwszy raz.*

224

Wyróżnienie liczby wskazującej na powtarzalność zdarzenia odsuwa domniemanie o jego przypadkowości i jednorazowości. W przykładzie (75) następuje gradacja ekspresji, a w (76) liczbowa przesłanka argumentacji wspiera i stabilizuje tezę.

W kolejnym przykładzie:

- (77) *To ci powiem, że Piekło musi być zlikwidowane. Ja przeniknąłem wszystko: będzie tylko Czyściec, i to czasowo oczywiście, a potem Niebo dla wszystkich.*

wyodrębnienie aktualizatora duratywnego 'czasowo' (którego sens interpretowany jest jako zakres 'od – do') ma perswazyjne zadanie ekspozycji korzyści – niedogodności będą przejściowe. Przy tym zwraca uwagę modularność rekonstruowanego scenariusza czasowo-przestrzennego, a rolę aktualizatora jest skontrastowanie następujących po sobie modułów – nie-trwały (tymczasowy) t_{-1} vs. trwały (wieczny) t_{0+n}

t_{-1} PRZEBYWAĆ [N_{HUM} , czyściec]
 t_{0+n} PRZEBYWAĆ [N_{HUM} , niebo]

W przykładzie (78) 'i to' podkreśla wyrażony operatorem intensywności stopień doznawanego uczucia:

- (78) *Ja wiem, że ty jesteś nieszczęśliwy, i to bardziej niż ja.*

ale nie odbywa się to za pomocą jednostki podstawowej 'bardzo', lecz sytuuje tę ocenę na skali z wykorzystaniem porównania, którego celem jest odniesienie do stanu emotywnego drugiego podmiotu:

$$\begin{array}{c} \text{BYĆ NIESZCZĘŚLIWYM [N}_{\text{HUM1}} > \text{ty} \ \& \ \text{N}_{\text{HUM2}} > \text{ja}] \\ \text{-----[N}_{\text{HUM2}} > \text{ja}] \text{-----[N}_{\text{HUM1}} > \text{ty}] \text{-----} > \\ \text{-----skala intensywności-----} > \end{array}$$

Ten relatywizm odwołuje interpretującego do dyskursywnej wiedzy na temat psychicznego stanu JA [N_{HUM2}], która pełni rolę istotnego źródła uzupełnienia sensu, a przy braku tej wiedzy (z powodu pominięcia lub niedostępności) substytutem tego źródła staje się wyobraźnia czytelnika, a treścią – produkty jego wyobraźni.

W kolejnych dwóch przykładach wprowadzone po frazie 'i to' aktualizatory temporalne uzupełniają negatywne wartościowanie konotowane przez predykaty prymarne NUDZIĆ SIĘ (79) i PRZEŻYWAĆ (80):

- (79) *Już się nudzi jej ze mną samym. I to w tej chwili, kiedy zaczynam ją kochać.*
 (80) *Jestem czymś bezimiennym, odpadkiem młodszej pseudokultury, która u nas właściwie nic ciekawego nie stworzyła, przeżywając od wieków zagraniczne nowalie i to przeważnie nie w porę [...]*

W obu przypadkach fraza 'i to' podkreśla niefortunne usytuowanie w czasie zdarzeń, które już i tak są niepożądane. Wyróżniona okoliczność temporalna wzmacnia intensywność negatywnej oceny i przeżywanych przez podmiot emocji. W przykładzie (79) ważną w tym rolę odgrywa podkreślenie przez operator synchroniczności modułów:

$$t_0 \text{ NUDZIĆ SIĘ [ona, (z) ja] \ \& \ KOCHAĆ [ja, ona]}$$

których wartość semantyczna implikuje sprzeczne (do pewnego stopnia) scenariusze przyczynowo-skutkowe. Rekonstrukcja ich modułów wymagałaby uwzględnienia charakteru skomplikowanych relacji międzyludzkich, które w tym wypadku zostały tylko zasugerowane.

Argumenty. W autonomizowanych i wyróżnianych przez frazem 'i to' argumentach zwracają uwagę ich nieoczekiwane substytucje. Do takiego zabiegu doszło w następującym komunikacie:

- (81) *Fakt zranienia narzeczonego w pojedynku dał jej wypromieniować z siebie to, co było w niej najbardziej wartościowego (z jakiego punktu widzenia? oczywiście z ordynarnie męskiego), to jest uczucia macierzyńskie, i to w stosunku do obcego mężczyzny.*

w którym wyodrębnieniu podlega trzeci nieobligatoryjny argument w układzie:

ODCZUWAĆ [N_{HUM1} , $N_{\text{ABSTR-EMOT}}$ (do) N_{HUM2}]

po detrywializacji:

ODCZUWAĆ [ona, uczucia macierzyńskie, (do) P_{SEC} **obcy > mężczyzna**]

choć dopuścić tu także należy wariant interpretacji intencji wyróżnienia nie całego argumentu, lecz specyfikującego go predykatu sekundarnego.

W jednym z przykładów zostało zastosowane nietypowe rozłączenie elementów drugiego argumentu – zestawienia ‘artysta malarz’ – w celu podkreślenia szczególnej wartości specyfikacji termu ‘malarz’:

- (82) *Chwazdrygiel klął naukę i żałował głośno, że nie był artystą, i to malarzem, do czego według niego był stworzony.*

Fraza ‘i to’ uwydatnia także znaczenie zakresu zbioru obiektów (tu: osób) wypełniających miejsce jednego z argumentów:

- 226 (83) *Ach, gdybym mógł czuć tak zawsze, tak po prostu i to nie w stosunku do tego jednego człowieka, ale do wszystkich, to poświęciłbym im to marne życie z przyjemnością.*

W tym przykładzie nacisk położony jest na zbiorowy charakter trzeciego argumentu:

CZUĆ [N_{HUM} , $N_{\text{ABSTR-EMOT}}$ (do) $N_{\text{HUM-COLL}}$]

po detrywializacji:

CZUĆ [ja, (wiedza dyskursywna), **wszyscy**]

Kluczem skutecznego oddziaływania perswazyjnego jest tu kolejność wprowadzanych informacji: najpierw negacja interpretacji domyślnej (pacjens jednostkowy), a potem specyfikacja zbioru. Podobny zabieg, tzn. z wyeksponowanym przeczeniem interpretacji wskazującej na jednostkową substytucję argumentu, zastosowany jest w przykładzie (84). Celem jest zwrócenie uwagi na powszechność określonego w temacie zjawiska:

- (84) *Czemu największe uczucia, najgłębsze przemiany ducha związane są zawsze z wyszukiwaniem odpowiedniego miejsca dla tej wstrętnej kielbasy? – pomyślał z rozpaczą Atanazy. – I to nie tylko u mnie, ale u największych tego świata.*

To metaforyczne ujęcie ludzkiej tendencji do uwzniośniania przyziemnego aktu seksualnego (idee ducha realizowane poprzez popędy ciała) – została wyrażona w formie pytania, które w tym wypadku należy interpretować jako emotywny akt niezgody lub bezsilności wobec takiego obrotu rzeczy. Jak się wydaje, emocje są tu dodatkiem, zaś prymarnym celem perswazyjnym tej specyficznej organizacji i detrywializacji treści jest odsunięcie odpowiedzialności za wskazane zachowania. Schemat odtworzonego standardu semantycznego:

POSZUKIWAĆ [$N_{\text{HUM-COLL}}$, $N_{\text{HUM-PART}}$ (dla) $N_{\text{HUM-PART}}$]

jest ogniwem rozbudowanego i wielowątkowego scenariusza, którego treść odnosi się do natury stosunków międzyludzkich i sposobu ich interpretowania. Miejsce pierwszego argumentu zajmuje wprowadzona przez frazę 'i to' grupa 'największy tego świata'. To dedukcyjnie (*a fortiori*) wskazuje na każdego – skoro 'największy', to tym bardziej inni, a w tym także i 'ja'.

W kolejnym przykładzie (85) wprowadzona przez 'i to' treść stanowi poszerzenie zbioru elementów argumentu i realizuje pragmatykę warunku:

(85) *Mógłby pan być co najwyżej jednym z moich kochanków i to koniecznie jednocześnie z którymś z pana przyjaciół.*

227

którego spełnienie daje przyzwolenie na substytucję określoną w temacie:

BYĆ KOCHANKIEM [N_{HUM}]

Nie wchodząc ani w interpretacje uwzględniające artystyczny kontekst i specyfikę twórczości literackiej autora, ani w niuanse tak wykreowanego obrazu, można stwierdzić, że nietypowość substytucji polega na podkreśleniu konieczności synchronii stosunków i ról (jednocześnie) oraz istnienia przyjacielskiej zażyłości osób je odgrywających.

W przykładach (83)–(85) eksponowane przez 'i to' treści poszerzają zbiór elementów stanowiących substytucję danego argumentu. W kolejnych będzie przeciwnie, tzn. fraza 'i to' będzie zapowiadać treści zwężające zakres domyślnego zbioru. Jest to konieczne w sytuacji, kiedy dla prawidłowej i pełnej interpretacji tekstu istotne jest uszczegółowienie jego treści. Eksponowane elementy, precyzujące zakres dziedziny argumentu, mogą być także traktowane jako specyficzne predykcje sekundarne, ponieważ po standaryzacji można je przedstawić jako osobne zdetrywializowane układy predykatowo-argumentowe. Oto przykład:

- (86) *Atanazy był w przekroju tym we władzy drobnych spraw życia i to z „płciowego zakresu”.*
 po reinterpretacji: MYŚLEĆ [Atanazy, (o) *sex/relacje intymne* itp.]
 z domyślnymi aktualizatorami, np. iteratywny: ‘często’ lub duratywny ‘ciągle’ itp.

Zaznaczają się też wyróżniane przez autora wątki związane z religią:

- (87) *Przez nową antymaterialistyczną organizację zbiorowej świadomości, a to może stać się tylko przez religię i to chrześcijańsko-katolicką.*
 po reinterpretacji: WPLYNAĆ [katolicyzm, (na) zbiorowa świadomość]
 (88) *Powiedz mi, czy poza buddyzmem, który jest w etycznych koncepcjach zaledwie z naszą wiarą porównywalny, istnieje religia wyższa ponad chrześcijaństwo i to w formie katolicyzmu?*
 po reinterpretacji: BYĆ [katolicyzm, P_{SEC} *najwartościowsza* > religia] E+
 (89) *Był gojem i to bardzo katolickim w tej chwili.*
 po reinterpretacji: BYĆ [on, P_{SEC} *katolicki* > goj]
 z ekspozycją: *bardzo/często/mocno* > WIERZYĆ/PRAKTYKOWAĆ/WYPEŁNIAĆ itp.

Kolejny przykład to komunikat o zaskakującej budowie:

- (90) *A pan bardzo zaniedbał swoje półkule mózgowe na rzecz innych, i to cudzych, zdaje się.*

228

Jego nietypowość polega na tym, że dodana treść nie wnosi nowej informacji, tylko w formie logicznego synonimu powtarza już podaną – ‘inne’ to przecież ‘cudze’. To kieruje uwagę na cel perswazyjny tego zabiegu: powtórzenie w tej formie jest kreatywnym sposobem uwypuklenia i utrwalenia tego wątku.

Niekiedy, choć rzadko, fraza ‘i to’ wprowadza treść, która zamiast ustabilizować, rozprasza standardową pierwotną interpretację; sprawia tym samym, że nadany argumentowi nieokreślony charakter uniemożliwia identyfikację jego *differentiam specificam*, np.:

- (91) *Nagła złość zmieniła się znowu w nieznośne, rozwlekle pożądanie i to nieznanego gatunku.*

Ta wyeksponowana nieokreśloność wprowadza niepokój i nutę tajemniczości.

W następnym przykładzie została wyodrębniana nieoczekiwana parafraza domyślnego substytutu argumentu. Zostaje to poprzedzone stosownym suspensem w formie frazy ‘i to’ z dodanym operatorem pytania:

- (92) *Aha – będzie walka o mnie – i to o kogo; o taki zgniły odpadek »burżuazyjnej kultury« bez przyszłości.*
 WALCZYĆ [N_{HUM1'} (z) N_{HUM2'} (o) N_{HUM3}]; N_{HUM3}: *zgniły odpadek burżuazyjnej kultury*

Treść parafrazy jest niespodziewaną dyskredytującą opinią podmiotu na własny temat (autoironia), dlatego realizowana strategia aksjologiczno-emotywna ma dużą moc oddziaływania perswazyjnego.

Zabieg parafrazowania argumentu i podkreślenie znaczenia treści parafrazy jako źródła dopełniającego interpretację został zastosowany również w innym przykładzie. Użyta animizowana metafora odwołuje się do wyobraźni. Konotuje i tym samym eskaluje negatywną aurę wartościującą:

- (93) *Samotność jego stawiała się prawie że aż metafizyczna, jak po dużej dawce eteru. Jedynie ona i to taki potwór.*

Funkcję wyodrębniania przez frazę 'i to' argumentów emotywnie szczególnie ważnych można zauważyć także w kolejnych przykładach:

- (94) *Zdaje się, że naprawdę pierwszy raz w życiu i ostatni, zdaje się, kocham – i to pana.*
 KOCHAC [ja, pan]
 (95) *Jeszcze czuł tamtą rozkosz, a tu już trup, i to trup Zosi.*
 OP_{NEG} NIE > ŻYĆ [Zosia]

229

W komunikatach (94) i (95) wyróżniona treść ma charakter przede wszystkim emotywny, ponieważ kontekst (wiedza dyskursywna) pozwala z pewnym prawdopodobieństwem rozstrzygnąć o substytucji argumentów. W tym sensie jest to zabieg nietypowy i ma na celu nobilitację podmiotów (osób) – takie uporządkowanie treści z pewnością lepiej spełnia funkcje perswazyjne.

Wszystkie powyższe przykłady wskazują, że użycie omawianej frazy sprawdza się wówczas, kiedy intencją komunikacyjną jest zwrócenie i przytrzymanie uwagi na istotnych dla komunikującego elementach oraz okolicznościach, szczególnie ze względu na ich wagę emotywną, mimo że nie stanowią one głównego wątku. Przy tym warto wskazać na tworzone przez 'i to' warunki do kondensowania treści, np.

- (96) *Na razie podróż z Helą, i to do wymarzonych od dzieciństwa tropików, pokryła wszystkie wątpliwości.*

W tym przykładzie dodana po analizowanej frazie treść wskazuje na obszar sensu, który można by przedstawić w postaci modułu w scenariuszu:

t_{n-1} ACT_{DUR} od dzieciństwa > MARZYĆ {Atanazy, (by) POJECHAĆ [Atanazy, (do) tropiki]]}
 t_0 PODRÓŻOWAĆ [Atanazy ((z) Hela), (do) tropiki]

gdzie w module t_{n-1} zwraca uwagę nie tylko lokacja (*tropiki*), ale przede wszystkim wartość duratywności (*od dzieciństwa*) marzenia o podróży.

Predykaty sekundarne. W analizowanej powieści fraza 'i to', oprócz funkcji podkreślania interpretacyjnej wagi aktualizacji i treści któregoś z argumentów, stanowi także narzędzie autonomizacji predykatów sekundarnych. Celem tego zabiegu jest podkreślenie relewancji wyróżnionej cechy. Towarzyszy temu odpowiedni ładunek emotywny. Oto przykłady:

- (97) *Po paru sekundach oczekiwania na nią Atanazy poczuł, że musi mieć rację i że wszystko, co zaszło, było koniecznością i to koniecznością dobrą.*
- (98) *Właściwie jestem wcieleniem kompromisu, i to koniecznego, i niczym więcej.*
- (99) *Tylko w zupełnym zbydlęceniu i to programowym leży prawdziwy pozytywny kres ludzkości: nic o niczym nie wiedzieć, nie uświadamiać sobie nic, przyjemnie wegetować.*
- (100) *Telefonował stary Bertz, że na jutro wyznaczono próbny zamach stanu niwelistów-komunistów, którzy mieli za sobą dwa pułki, i to nie całe.*

230

Z perswazyjnego punktu widzenia można także funkcję wprowadzonego do komunikatu 'i to' interpretować jako zapowiedź treści będącej istotnym elementem przeprowadzanego wywodu – argumentacji. Innymi słowy, treść dodana miałaby status przesłanki ważnej, a nawet rozstrzygającej o słuszności tezy, np.:

- (101) *Atanazego nie podejrzewał o nic, bo gdzieżby w jego uczciwej głowie perskiego chana mogła zrodzić się myśl, że jego przyjaciel, będąc gościem w jego własnym domu, mógłby uwieść mu żonę, mając pod ręką swoją własną, i to w odmiennym stanie.*

W niektórych wypowiedziach sam akt wyodrębnienia i podkreślenia wagi jakiejś okoliczności jest tylko bodźcem inferencji. Zrozumienie celu tego zabiegu oraz sensu wywodu wymaga włączenia do interpretacji reguł heurystycznych, np.:

- (102) *W czasie obiadu wszyscy byli trochę (ale nie bardzo) oburzeni na Atanazego, że rzecz załatwił publicznie i to przy damach.*
 RH: publiczne omawianie/ujawnianie pewnych tematów w obecności kobiet jest nieestosowne/nietaktowne itp.

Czasem wyróżnianie pewnej cechy podmiotu pozornie jest nieuzasadnione, jednak można cel tego zabiegu zrozumieć z perspektywy strategii budowania odpowiedniej aury ematywnej – w przykładzie (103)

eksponowana ciąża żony w kontekście jej śmierci oznacza śmierć podwójną, więc wzbudzająca nieprównanie więcej współczucia:

- (103) *Atanazy wzdrygnął się od dotknięcia ręki żony; miał uczucie, że dotknął go zimny trup, a nie żywa żona, i to w odmiennym stanie.*

Metapredykcje sekundarne. Poza scharakteryzowanym dotąd zakresem i rodzajem wprowadzanych przez frazę 'i to' treści, trzeba także zaznaczyć istotną rolę eksponowania przez omawianą frazę okoliczności mających ważny wpływ na interpretację przebiegu zdarzeń – akcji i procesów. Na poziomie struktury komunikatu objawia się to użyciem bardziej lub mniej rozbudowanych metapredykcji sekundarnych lub ich ekwiwalentów, które można by podczas standaryzacji przestawić w postaci autonomicznych obrazów ideacyjnych. Oto wyodrębnione z powieści wybrane przykłady:

- (104) *Ale twój tomik przeczytałem, i to wstrząsając się ze wstrętu.*
 CZYTAĆ [ja, twój] > tomik] & CZUĆ WSTRĘT [ja, (do) treść tomiku] & WSTRZĄSAĆ SIĘ [ja]
 (105) *Z tym nie chciał się popisywać, będąc pijanym i rozmarmelowanym zupełnie przez pożądanie, i to w dodatku bez żadnej nadziei zaspokojenia.*
 POŻĄDAĆ [Atanazy, N_{HUM-FEM}] & OP_{NEG} NIE > MP_{PRIM} MIEĆ NADZIEJĘ {Atanazy, (na) P_{PRIM} ZASPOKOIC [Atanazy, pożądanie]}

231

Niekiedy interpretacje są utrudnione poprzez niesprecyzowane scenariuszowe powiązania przyczynowo-skutkowe obrazów ideacyjnych – rekonstrukcja sensu wymaga włączenia dyskursywnych źródeł uzupełnień sensu, jak np. w następującym komunikacie:

- (106) *Malarstwo, rzeźba i poezja skończyły się, muzyka jest na ukończeniu, architektura staje się czysto użytkową, teatr ma jeszcze jakiś mały dystans przed sobą i to [...] w związku z awanturą społeczną.*

Na zakończenie dwa punkty – i to krótkie

1. Z zaprezentowanej analizy wynika, że fraza 'i to' jako operator organizacji treści, poza systemową funkcją zapowiedzi dodania tekstu, doskonale spełnia rolę ekspozycji – podkreśla istotność określonych aktualizatorów, argumentów lub (meta)predykcji. Fraza nadaje im priorytetowy charakter, przez to stają się one w procesie oddziaływania

perswazyjnego (argumentowania) wyróżniającym się, a nawet rozstrzygającym, blokiem tekstu. Użycie 'i to' nadaje tekstowi aurę emotywną o pewnym stopniu kategoryczności. W polu semantycznym konstrukcją 'i to + aktualizator' rządzą określone reguły, których szczegółowy opis wymaga osobnych badań.

2. W powieści *Pożegnanie jesieni* S.I. Witkiewicza, fraza 'i to' została użyta wielokrotnie i stanowi rodzaj techniki organizacji treści w prozie tego autora¹¹. Poza standardowymi zadaniami (np. specyfikacją obrazów ideacyjnych za pomocą dodanych w ten sposób aktualizatorów), w treści dodanej zwracają uwagę kreatywne substytucje argumentów i specyfikujących je predykatów sekundarnych oraz wymagające pewnego wysiłku interpretacyjnego metapredykcje. Wyróżnione elementy nierzadko stają się kluczem do prawidłowej interpretacji większego fragmentu tekstu. Komunikatom z frazą 'i to' towarzyszy nacechowanie wartościujące, co odzwierciedla przeżywane przez bohaterów powieści stany emocjonalne.

Literatura

232

- Awdiejew A. (2004), *Gramatyka interakcji werbalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Awdiejew A., Habrajska G. (2004), *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*, t. 1, Leksem, Łask.
- Awdiejew A., Habrajska G. (2006), *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*, t. 2, Leksem, Łask.
- Awdiejew A., Habrajska G. (2010), *Komponowanie sensu w procesie odbioru komunikatów*, Primum Verbum, Łódź.
- Awdiejew A., Habrajska G. (2020), *Gramatyka sensu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Habrajska G. (2004), *Komunikacyjna analiza i interpretacja tekstu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kiklewicz A. (2016), *Zaimek wskazujący w zdaniach z orzeczeniem imiennym: funkcja predykatywna czy anaforyczna?*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 51, s. 250–272.
- Witkiewicz S.I. (2020), *Pożegnanie jesieni*, Wydawnictwo Wolne Lektury, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/witkacy-pozegnanie-jesieni> (dostęp: 9.05.2023).

¹¹ Stwierdzam to także po oszacowaniu frekwencji i ustaleniu relatywnie dużej liczby frazy 'i to' w innych powieściach autora.